

W NUMERZE:

- ☞ Inauguracyjna sesja Rady
- ☞ Frekwencja wyborcza przekroczyła 60 proc.
- ☞ 85 lat śpiewa „Spójnia”
- ☞ Markłowicka podstawa w internecie

KURIER



Grudzień 1998r. Nr 6
Nakład: 1.200 egz.
ISSN 1428-605X

MARKŁOWICKI
Dwumiesięczna Gazeta Samorządowa

Tadeusz Chrószcz Wójtem Gminy Marklowice, Andrzej Brychcy przewodniczącym Rady Gminy Inauguracyjna sesja Rady



Rada Gminy Marklowice. Stoją od lewej: Tadeusz Adamczyk, Lucjan Fojcik, Tadeusz Nawrat, Marian Filipowski, Michał Mikółka, Jerzy Wolny, Jerzy Wesoły, Piotr Burszczyk, Piotr Rogus, Tadeusz Kocjan, Damian Chrószcz, Siedzą od lewej: Józef Kowol, Jacek Skupień, Teresa Machnica, Tadeusz Chrószcz, Andrzej Brychcy, Bernadeta Komorek, Zdzisław Piechaczek.

Dwudziestego ósmego października br. na pierwszej sesji Rady Gminy, inauguracyjnej drugiej kadencji spotkali się nowo wybrani radni Marklowice. Pierwszą sesję z upoważnienia Sejmiku Samorządowego Województwa Katowickiego otworzył członek prezydium Sejmiku Zygmunt Łukaszczyk. Dalszą część sesji poprzedziło uroczyste ślubowanie, które złożyli nasi radni, ślubując, że będą pracować dla dobra i pomyślności gminy, zawsze zgodnie z prawem i inte-

resami gminy, oraz rzetelnie reprezentować swoich wyborców, troszczyć się o ich sprawy.

Do momentu wyboru Przewodniczącego Rady Gminy, obrady sesji prowadził Zdzisław Piechaczek.

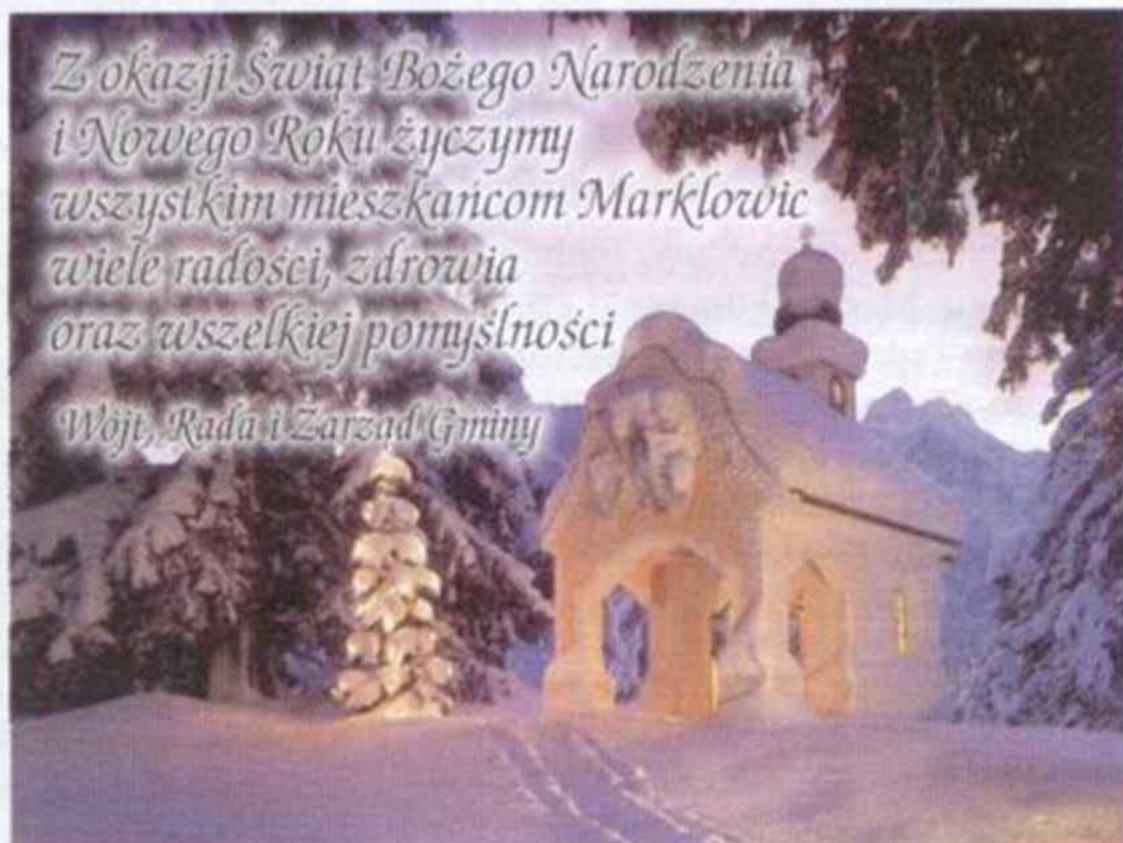
Radni po zapoznaniu się z regulaminem wyboru władz gminy, przystąpili do ich powołania.

Przewodniczącym Rady Gminy Marklowice został wybrany **Andrzej Brychcy**, a wiceprzewodniczącym **Zdzisław Piechaczek**.

Dokończenie na stronie 2

*Z okazji Świąt Bożego Narodzenia
i Nowego Roku życzymy
wszystkim mieszkańcom Marklowic
wiele radości, zdrowia
oraz wszelkiej pomyślności*

Wójt, Rada i Zarząd Gminy



Inauguracyjna sesja Rady

Dokończenie ze strony 1

Radni na Wójta Gminy Markłowice jednogłośnie powołali ponownie **Tadeusza Chrószcza**, a na jego zastępcę **Jacka Skupienia**. W skład Zarządu Gminy Markłowice weszli ponadto: **Piotr Burszczyk**, **Józef**

ski, **Bernadeta Komorek**, **Józef Kowol**, **Teresa Machnica**, **Tadeusz Nawrat**, **Zdzisław Piechaczek**, **Piotr Rogus**, **Jacek Skupień**, **Jerzy Wesoly**.

Komisja Inwentaryzacyjna: **Tadeusz Kocjan** - przewodniczący, **Jerzy Wesoly** -



Zarząd Gminy Markłowice wybrany na inauguracyjnej sesji Rady. Od lewej: **Józef Kowol** - członek Zarządu, **Jacek Skupień** - zastępca Wójta, **Tadeusz Chrószcz** Wójt Gminy, **Teresa Machnica** - członek Zarządu, **Piotr Burszczyk** - członek Zarządu.

Kowol i Teresa Machnica.

W ramach Rady Gminy działały będą cztery komisje: Rewizyjna, Inwentaryzacyjna, Infrastruktury Technicznej i Rozwoju oraz Spraw Społecznych. W skład poszczególnych komisji weszli:

Komisja Rewizyjna: **Tadeusz Adamczyk** - przewodniczący, **Michał Mikółka** - wiceprzewodniczący, **Tadeusz Kocjan**, **Bernadeta Komorek**, **Piotr Rogus**.

Komisja Infrastruktury Technicznej i Rozwoju: **Marian Filipowski** - przewodniczący, **Tadeusz Nawrat** - wiceprzewodniczący, **Tadeusz Adamczyk**, **Piotr Burszczyk**, **Andrzej Brychey**, **Damian Chrószcz**, **Tadeusz Chrószcz**, **Lucjan Fojcik**, **Józef Kowol**, **Teresa Machnica**, **Michał Mikółka**, **Zdzisław Piechaczek**, **Jacek Supień**, **Jerzy Wolny**.

Komisja Spraw Społecznych: **Lucjan Fojcik** - przewodniczący, **Jerzy Wolny** wiceprzewodniczący, **Andrzej Brychey**, **Tadeusz Chrószcz**, **Marian Filipow-**

wiceprzewodniczący, **Piotr Burszczyk**, **Damian Chrószcz**.

Rada Gminy w przyjętej uchwale delegowała **Tadeusza Chrószcza** i **Józefa Kowola** jako przedstawicieli Gminy Markłowice do Międzygminnego Związku Wodociągów i Kanalizacji, a do Międzygminnego Związku Komunikacyjnego **Tadeusza Chrószcza** i **Jerzego Wesolego**.

Wójt Gminy

przyjmuje mieszkańców
w każdy wtorek
od godz. 8.00 - 10.00.

Przewodniczący lub Wiceprzewodniczący Rady

przyjmuje mieszkańców
w każdy pierwszy i trzeci
wtorek miesiąca
w godz. od 15.30 do 16.30
w Urzędzie Gminy,
p. 210, tel. 455-00-26

Po cywilny jeszcze do Wodzisławia

Do końca grudnia 1999 roku mieszkańcy Markłowic będą korzystać jeszcze z usług Urzędu Stanu Cywilnego w Wodzisławiu Śl. Z wnioskiem do wojewody katowickiego o przedłużenie terminu obejmowania do 31 grudnia '99 roku zasięgiem działania wodzisławskiego USC wystąpiła Rada Gminy na sesji 25 listopada br.

W wydanym przez wojewodę, w maju 1995 roku, rozporządzeniu o utworzeniu Urzędu Stanu Cywilnego w Wodzisławiu Śl. oraz ustaleniu terytorialnego zasięgu jego działania w jego obrębie znalazła się również nasza gmina. Taki stan rzeczy miał obowiązywać do końca grudnia 1997 r., ale na wniosek Rady Gminy Markłowice termin ten został przedłużony do końca br. roku.

Teraz z podobnym wnioskiem do wojewody katowickiego wystąpiono ponownie, uzasadniając go brakiem warunków - na dzień dzisiejszy - pozwalających na utworzenie własnego Urzędu Stanu Cywilnego.

Mamy Placówkę Policji

Mamy Placówkę, lecz jak na razie na pełną jej obsadę musimy jeszcze poczekać.

Od października tego roku w budynku administracyjno-usługowym Urzędu Gminy zaczął funkcjonować punkt dzielnicowego policji. Obsługują go funkcjonariusze Komendy Rejonowej Policji w Wodzisławiu. Funkcję dzielnicowego w Markłowicach pełni starszy sierżant **Leszek Staniczek**. Siedziba mieści się w pokoju nr 111, tel. 455-00-32. Tutaj policja dyżuruje w każdą środę miesiąca, w godzinach od 9.00 do 11.00. Poza godzinami dyżurów patroluje gminę.

Obecnie czynione są starania o poszerzenie składu osobowego placówki oraz zakup własnego radiowozu. Dotychczas używany jest własnością Komendy Rejonowej w Wodzisławiu. W przyszłorocznym budżecie zaplanowano wydać na ten cel 50 procent wartości samochodu, drugą połowę zaś zapłaci Komenda Wojewódzka.

Frekwencja wyborcza przekroczyła 60 proc.

Jedenastego października br. wybraliśmy na najbliższe 4 lata naszych przedstawicieli do Rady Gminy Marklowice. Frekwencja wyborcza w naszej gminie wyniosła 61,1 proc. i była zdecydowanie wyższa od średniej krajowej.

Jednak na podanie oficjalnych zbiorczych wyników z kraju przez Państwową Komisję Wyborczą musieliśmy czekać prawie dwa tygodnie. Cała Polska czekała aż policzone zostaną głosy w Warszawie.

W nowej kadencji, w osiemnastoo-sobowej Radzie Gminy Marklowice zasiadają:

Józef	KOWOL
Tadeusz	NAWARAT
Teresa	MACHNICA
Bernadeta	KOMOREK
Zdzisław	PIECHACZEK
Tadeusz	KOCJAN
Lucjan	FOJCIK
Jerzy	WOLNY
Tadeusz	CHRÓSZCZ
Andrzej	BRYCHCY
Jacek	SKUPIEŃ
Marian	FILIPOWSKI
Michał	MIKÓŁKA
Piotr	BURSZCZYK
Jerzy	WESOŁY
Tadeusz	ADAMCZYK
Damian	CHRÓSZCZ
Piotr	ROGUS

Dwunastu radnych zasiadało już w Radzie Gminy w poprzedniej kadencji. Pozostali sześcioro: B. Komorek, L. Fojcik, M. Mikółka, T. Adameczyk, D. Chrószcz i P. Rogus funkcję radnego sprawować będzie po raz pierwszy.

Najwięcej mandatów w nowej Radzie zdobyli kandydaci wywodzący się z listy Samorządne Marklowice, która wystawiła swoich przedstawicieli we wszystkich okręgach wyborczych. Z tej listy radnymi zostało 12 osób. Sześć dalszych mandatów przypadło kandydatom z list, które zgłoszone zostały w jednym okręgu wyborczym (wyjątek stanowi lista Ruch Autonomii Śląska) i dotyczyły zgłoszenia w wyborach pojedynczego kandydata.

Z kolei największym zaufaniem marklowiczian obdarzony został Tadeusz Chrószcz, który uzyskał 536 głosów z 628 ważnych głosów (co stanowi 85,3 proc.)

oddanych w okręgu wyborczym nr 3. Drugim w kolejności był Andrzej Brychey z tego samego okręgu wyborczego, który uzyskał 406 głosów.

Statystyka w 4 okręgach wyborczych, na które podzielone zostały Marklowice przedstawia się następująco:

Okręg wyborczy nr 1 (Dolanek 1)

- uprawnionych do głosowania 861 osób
- w głosowaniu udział wzięło 520 osób
- frekwencja wyniosła 60,4 proc.
- radnymi zostali:

Józef Kowol, Tadeusz Nawrat, Teresa Machnica, Bernadeta Komorek.

Okręg wyborczy nr 2 (Dolanek 2)

- uprawnionych do głosowania 810 osób
- w głosowaniu udział wzięły 473 osoby
- frekwencja wyniosła 58,4 proc.
- radnymi zostali:

Zdzisław Piechaczek, Tadeusz Kocjan, Lucjan Fojcik, Jerzy Wolny.

Okręg wyborczy nr 3 (Chałupki)

- uprawnionych do głosowania 1054 osób
- w głosowaniu udział wzięło 628 osób
- frekwencja wyniosła 59,6 proc.
- radnymi zostali:

Tadeusz Chrószcz, Andrzej Brychey, Jacek Skupień, Marian Filipowski, Michał Mikółka.

Okręg wyborczy nr 4 (Górniok)

- uprawnionych do głosowania 1097 osób
- w głosowaniu udział wzięło 715 osób
- frekwencja wyniosła 65,2 proc.
- radnymi zostali:

Piotr Burszczyk, Jerzy Wesoły, Tadeusz Adameczyk, Damian Chrószcz, Piotr Rogus.

O osiemnaście mandatów do Rady Gminy Marklowice ubiegało się 11 października br. 47 kandydatów. Wśród zgłoszonych kandydatów, 15 było radnymi w poprzedniej kadencji. Startujący w wyborach kandydaci uzyskali następującą liczbę głosów w swoich okręgach wyborczych:

Wywiol Kazimierz	- 60
Mencner Andrzej	- 78
Rduch Stanisław	- 71
Juraszek Zygmunt	- 49
Kowol Józef	- 213
Machnica Teresa	- 173
Nawrat Tadeusz	- 189
Komorek Bernadeta	- 89
Sobota Stanisław	- 73
Rączka Jan	- 66
Draga Antoni	- 57
Kocjan Tadeusz	- 131
Piechaczek Zdzisław	- 149
Wolny Jerzy	- 116
Kłoczek Krystyna	- 105
Fojcik Lucjan	- 125
Mokrosz Marian	- 105
Pierzchała Józef	- 33
Kroemer Wojciech	- 102
Kłaja Leokadia	- 58
Tomaszewski Krzysztof	- 99
Banko Alfred	- 52
Skupień Jadwiga	- 22
Brychcy Andrzej	- 406
Bugiel Jan	- 154
Chrószcz Tadeusz	- 536
Filipowski Marian	- 250
Skupień Jacek	- 278
Mrozek Czesław	- 200
Komraus Antoni	- 178
Mikółka Michał	- 212
Czesław Grzesik	- 193
Adurowicz Henryk	- 72
Adameczyk Tadeusz	- 177
Burszczyk Piotr	- 281
Kozielski Jerzy	- 147
Połomski Norbert	- 112
Radecki Bernard	- 123
Wesoły Jerzy	- 275
Musioł Grzegorz	- 67
Rogus Piotr	- 148
Chrószcz Damian	- 164
Sadowski Lech	- 38
Somerlik Bogdan	- 82
Zajac Paweł	- 112
Oleś Bernard	- 92
Skroboł Stanisław	- 70

Na swoim

Mariusz wcale nie miał łatwego dzieciństwa. Życie nie rozpieszczało go zabierając mu matkę przed rozpoczęciem nauki w szkole podstawowej. Ojciec mający problemy z samym sobą nie miał czasu dla niego i jego rodzeństwa, które szukało własnego domu u ciotek i wujków.

Nie pozostały na to jednak obojętne panie J. Kisiel i K. Malina, pomagające mu przed dziesięcioma laty stawiać pierwsze kroki w szkole podstawowej. Później zaopecował się nim Dom Dziecka w Gorzyczkach, gdzie przebywał do uzyskania pełnoletności. Tu skończył szkołę podstawową i zdobył zawód. Do pełnego usamodzielnienia potrzebne mu jednak było własne mieszkanie. I w tym pomogły władze naszej gminy, udzielając pomocy w formie częściowego sfinansowania wkładu mieszkaniowego. Dzięki tej pomocy i staraniom Domu Dziecka w Gorzyczkach, Mariusz otrzymał w listopadzie br. swoje M-2 w Pawłowicach.

W dniu 5 listopada br. z okazji osiągnięcia pełnoletności, Mariusz otrzymał z rąk



Wójta Gminy dowód osobisty. W uroczystości wręczenia dowodu w Urzędzie Gminy wzięli również udział przedstawiciele Domu Dziecka: dyrektor Maciej Cabak, wychowawczyni Jadwiga Pałyga oraz kierownik Ośrodka Pomocy Społecznej w Markłowic

cach Krystyna Malina.

Jak dowiedzieliśmy się dalsza pomoc idzie w kierunku znalezienia Mariuszowi pracy. Mariusz lubiący kopać w piłkę nożną zamierza zasilić któryś z okolicznych klubów sportowych.

Ekologia i inwestycje

Jak podaje Wydział Infrastruktury Technicznej i Rozwoju Urzędu Gminy Markłowice do Urzędu wpłynęło 21 wniosków dotyczących dofinansowania modernizacji systemów grzewczych w budynkach mieszkalnych, z czego pozytywnie rozpatrzono 20.



Z powyższego wynika, że wnioskodawcy zapoznali się z regulaminem przyznawania dotacji i wnioski w większości przypadków spełniają określone nim wymogi.

Udzielono również trzech kredytów. I tu zainteresowanym przypomnimy, że do korzystania z kredytów ekologicznych są uprawnieni właściciele domów mieszkalnych znajdujących się na terenie gminy Markłowice, którzy:

- instalują w swoich budynkach ekologiczne źródło ogrzewania na gaz, olej opalowy, energię elektryczną,
- dokonują znacznej redukcji zużycia określonych nośników energii wykorzystywanych do celów grzewczych poprzez termorenowację budynku o minimalnym zakresie finansowym robót termorenowacyjnych 4 500 zł.

Zrealizowano, długo oczekiwaną inwestycję dot. oświetlenia ulicy Rzemieślniczej, a roboty na innych prowadzi się zgodnie z przyjętym harmonogramem realizacji zadań.

Na czas zimowy przerwano prace przy budowie chodnika na ulicy Bławatkowej i Szymanowskiego. Wznowione zostaną one, jak tylko pozwoli na to aura.

<http://friko6.onet.pl/ko/sp1markl>

Marklowicka podstawówka w internecie

Przedmiot - informatyka, nauczany jest w szkole podstawowej nr 1 w Markłowicach od sześciu lat. Niegdyś było to tylko osiem godzin nauczania w dwóch klasach ósmych. Dzisiaj dzięki zaangażowaniu państwa Barbary i Jerzego Zawiasów, lekcji tych jest ponad dwadzieścia, a opracowany program autorski obejmuje uczniów

klas od V do VIII. Zajęcia odbywają się w pracowni komputerowej wyposażonej w dziesięć komputerów, kolorowy skaner i drukarkę.

W ostatnim czasie pracownia pozyskała własny numer telefoniczny co umożliwiło wejście poprzez modem do sieci internetowej. Podłączenia dokonano 6 listo-



pada w obecności Wójta Gminy Markłowice Tadeusza Chrószcza i przedstawiciela dyrekcji Zakładu Koksowniczego Radlin, którzy inicjatywę wsparli finansowo.

Szkoła czyni starania o pozyskanie dodatkowego sprzętu komputerowego i oprogramowania, które pozwolą uruchomić kolejną pracownię i całość połączyć w sieć. Docelowo myśli się o stworzeniu sieci obejmującej swym zasięgiem bibliotekę, pokój nauczycielski i gabinet dyrektora.

Zainteresowanie uczniów obsługą komputera jest bardzo duże i dlatego dodatkowo uruchomiono w szkole kółko komputerowe. W ramach prowadzonych zajęć dzieci poznają jego obsługę i uczą się korzystania z programów komputerowych.

Tutaj w pracowni redagowana jest i składana gazetka szkolna „Zgryz”, więc uczniowie mogą wykazać się umiejętnością korzystania z programów graficznych i edytorów tekstu. Gazetka niebawem publikowana będzie również na stronach internetowych, a tymczasem już dziś możemy wiele dowiedzieć się o szkole pod adresem:

<http://friko6.onet.pl/ko/sp1markl>

Natomiast korespondencję można nadsyłać pod adres:

sp1markl@friko6.onet.pl.

✉ Nasi Czytelnicy piszą

Wyjaśnienie

W „Kurierze Marklowickim” z sierpnia 1998 r. (nr 4) ukazało się moje przesłanie skierowane do wójta mgr. inż. Tadeusza Chrószcza, Rady i Zarządu Gminy Markłowice z okazji poświęcenia sztandaru i nowej siedziby Urzędu wraz z jej otwarciem. W „Kurierze” wydrukowano owo przesłanie, przytaczając jego fragment w formie tytułu: „Markłowice były szczęśliwym miejscem na ziemi śp. Rodziców”. W dalszym ciągu w tekście od Redakcji znalazły się pewne nieścisłości, które wyjaśniam.

Nie urodziłam się w Markłowicach. Moi śp. Rodzice mieli kilka przystani życiowych: Wielkopolska (okolice Żnina), Gelsenkirchen (Westfalia; tam się urodziłam), skąd po ukończeniu kursów nauczycielskich i zrzeczeniu się obywatelstwa niemieckiego na rzecz polskiego, mój Ojciec został skierowany w roku 1922 do pracy w szkolnictwie na Śląsku do Lubomi, zaś w roku 1934 przeniesiony do

szkoły nr 3 w Markłowicach Górnych. Była to ostatnia najdłuższa i szczęśliwa przystań dla całej rodziny (Michał Mróz zmarł w maju 1969, żona Marianna w 1975 roku w październiku).

Na życie każdego z nas składają się różne wydarzenia, spotkania z ludźmi, ich działania, które głęboko zapadają w pamięć. Przywołam tu kilka bardzo znamienitych.

W grudniu 1939 roku zaczęły się w naszej rodzinie kłopoty finansowo-żywnościowe. Mieszkaliśmy jeszcze w szkole, gdy 6 grudnia wieczorem ktoś zapukał od podwórza w okno kuchni. Wyszłam z Ojcem. Było mroźno, księżyc świecił w pełni, bielił się i błyszczał śnieg - przed drzwiami stał wysoki mężczyzna w baraniach z długimi siwymi „fąsami”. Obok stały nakryte kocem sanki. Pozdrowił nas „Szczęść Boże” i dodał: „przywióżeł trocha żywności, bo można wódm brakuje”. Ojciec zapytał go: „kim pan jest?” Odparł: „Święty Mikołaj z Chałupek; nie pytajcie się yno biercie”. Otrzymałszy w darze: gęś, kurczaka, mąkę, masło, ser, duży okrągły „pecy-

Dokończenie na stronie 6

Wydział Infrastruktury Technicznej i Rozwoju Urzędu Gminy Markłowice informuje:

Zgodnie z Rozporządzeniem Ministra Gospodarki Przestrzennej i Budownictwa z dnia 14 grudnia 1994 r. w sprawie warunków technicznych jakim powinny odpowiadać budynki i ich usytuowanie (Dz. U. z 1995 r. nr 10, poz. 46 - z późniejszymi zmianami) oraz przepisami Ustawy z dnia 13 września 1996 r. nr 132, poz. 622:

- w przypadku braku kanalizacji sanitarnej odprowadzającej ścieki na oczyszczalnię ścieków - każdy budynek powinien być wyposażony w szczelny i bezodpływowy zbiornik do gromadzenia nieczystości ciekłych, a jego zawartość wywożona do oczyszczalni ścieków, co powinno być udokumentowane dowodami płacenia za usługi w tym zakresie.

Księdzu proboszczowi parafii pod wezwaniem
Narodzenia Najświętszej Marii Panny,
Janowi Tesce

z okazji przypadających urodzin,
życzymy wiele dobrego, nieustającego
zdrowia oraz satysfakcji z posługi pasterskiej
w gminie Markłowice na Chałupkach.

Wyrazy szacunku i uznania
oraz wiele radości w życiu osobistym

- składa społeczność oraz Zarząd i Rada Gminy Markłowice.



Mikołajowy kogel ...

Cały rok czekały markłowickie dzieci na spotkanie z Mikołajem i choć niektóre z nich zasłużyły na różgę, to wszystkie otrzymały paczki.

Sportowa sala gminna zgromadziła 7 grudnia ponad tysiąc dzieci, które wspólnie bawiły się uczestnicząc w widowisku muzycznym „Kogel - mogel”.

Myszka Miki przywodziła na scenę kolejne grupy biorące udział w konkursach i zabawach. Dzieci biorące udział w konkursach nagradzane były słodyczkami. Cała sala śpiewała wraz z prowadzącymi program znane piosenki o cho-

ince, Mikołaju, świętach i śniegu.

Wśród obecnych nie zabrakło dzieci odważnych, które śpiewały do mikrofonu na scenie. Te solowe popisy nagradzane były gromkimi bra-

wami. Zanim jednak oklaski do końca umilkły na sali pojawił się Mikołaj i wrzawa powróciła.

W rozdaniu tak dużej ilości paczek Mikołajowi pomagały aniołki i myszka Miki. A gdy tu nie osiągnięto pożądanego efektu, do rozdawania włączyły się diabły, od których jednak dzieci odbierały paczki niechętnie, podejrzewając przykrą niespodziankę w postaci różgi.



✉ Nasi Czytelnicy piszą

Dokończenie ze strony 5

nek” chleba. Byliśmy wzruszeni, dziękowaliśmy. Odpowiedział prosto: „Z Pón Bóczykim.” Nie dowiedzieliśmy się nigdy, kto to był, nie można też było nikogo rozpoznać, bowiem wielu mężczyzn nosiło baranice i miało długie siwe „fąsy”.

Ojciec odmówił władzom niemieckim zorganizowania niemieckiej szkoły, w związku z czym musieliśmy opuścić mieszkanie. Darmo szukaliśmy miejsca, nie mieliśmy się dokąd wyprowadzić. Wtedy odwiedził nas patriota, Hallerczyk śp. Jan Szkatuła z przydomkiem „Polski” z Dolanku. Zaofiarował nam pokój z kuchnią w nie wykończonym jeszcze wówczas całkowicie domu (przez jakiś czas bez elektryczności) - byliśmy uratowani. Zamieszkaliśmy u „Polskiego” do końca wojny (niestety śp. „Polski” zmarł nieoczekiwanie w 1943 roku), nie placąc komornego, bo znów Polak pomógł Polakowi.

Od wywiezienia Ojca do obozu pracy uchronił nas śp. Józef Radziej (po wojnie przez krótki okres był nauczycielem w szkole nr 3 na Górnioku), który jakimś sposobem znanym tylko sobie postarał się o przydział do pracy w gospodarstwie śp. Róży i Józefa Burszczyków. Było to gospodarstwo na owe czasy niezwykle, jak niezwykle byli jego właściciele - pracownicy, wzbudzający szacunek, nieustraszeni, życzliwi. Ich gospodarstwo stanowiło zarówno miejsce pracy, jak i swoiste przytulisko dla wielu Polaków, którzy dzięki temu przeżyli okupację, między nimi mój Ojciec (hodował tam pszczoły, naprawiał i konserwował narzędzia rolnicze). Także właśnie u nich znalazła schronienie więźniarka z Oświęcimia, której udało się zbiec w styczniu 1945 roku z kolumny pędzonych przez Markłowice Oświęcimiaków. Przywodziła ją do nas wieczorem śp. „Tina” Rostek (późniejsza p. Szczepaniakowa), zaś Ojciec zaprowadził ją do pp. Burszczyków, gdzie ukrywała się do wkroczenia wojsk radzieckich (dalszy jej los jest nieznany). Swoją patriotyzm i dobroć przyplacił Józef Burszczyk długoletnim, ciężkim więzieniem (na ironię w PRL-u).

Przywołałam tu fragmenty dawnych dziejów. Dla starszego pokolenia są one jeszcze ciągle żywą przeszłością, dla młodszego historią, dla bardzo młodych historią graniczącą z legendą. Markłowice stanowiły w latach 30. znaną i cenioną gminę, bowiem kwitło w niej życie kulturalne w różnych formach: patriotyczne stowarzyszenia kościelne i świeckie, kolo śpiewacze a wraz z nim zjazdy chórów, festyny, wystawianie operetek, sztuk teatralnych, akademie na sali „u Miki” - nie sposób tu wszystkiego wymienić. Zaś w czasach okupacji hitlerowskiej dawano wyraz patriotycznej solidarności. Do takich właśnie Markłowic przypisała się rodzina Mrozów. Gdy nas pytano skąd pochodzimy, odpowiadaliśmy: z Markłowic. Ja zaś do dziś używam zwrotu: „u nas w Markłowicach”, w związku z czym uważa się mnie za Markłowiczankę.

Mam nadzieję, że rodowici Markłowiczanie nie mają mi tego za złe.

Przyglądając się przebiegowi uroczystości związanych z otwarciem nowej siedziby Urzędu Gminnego, czytając relacje z życia religijno-kulturalno-oświatowo-ekonomiczno-sportowego widzę w nich nawiązanie do, ubogaconej współczesnością, markłowickiej tradycji.

Życzę dalszej pomysłowości we wszelkich poczynaniach lokalnych

- z pozdrowieniami
Monika (z Mrozów) Gruchmanowa

Poznań, 12 października 1998 r.

Powołano Konwent

W wyniku wspólnej inicjatywy przewodniczącego Rady oraz wójta Gminy powołany został „Konwent Przewodniczących” - jako ciało konsultacyjne, zupełnie nieformalne, mające na celu koordynację prac w samej Radzie Gminy, jak również koordynację prac Rady Gminy z Zarządem.

Ustawa Samorządowa nie obliguje do powoływania takiego ciała, niemniej jednak w wielu gminach jest ono praktykowane.

W pierwszym posiedzeniu Konwentu uczestniczyli przewodniczący i zastępca Rady Gminy, wszyscy przewodniczący komisji Rady, wójt oraz zastępca, sekretarz i skarbnik Gminy. Odkonwenty się ono już po pierwszej sesji Rady Gminy II kadencji, tj. 5 listopada br. Drugie posiedzenie Konwentu miało miejsce 1 grudnia br.

W trakcie pierwszego spotkania Konwentu oprócz omawiania wielu spraw związanych z planem i koordynacją prac Rady i Zarządu, podjęto decyzję, że do końca bieżącego roku ustalone zostaną terminy spotkań z mieszkańcami gminy, które powinny się odbyć w drugim tygodniu grudnia - tj. od 7 do 14 grudnia br.

Jednak ze względu na to, że chcielibyśmy aby „Kurier” dotarł do naszych Czytelników jeszcze przed Świętami Bożego Narodzenia, w następnym jego numerze zamieścimy obszerną relację z tych spotkań.

Przy moczce i makówkach

Grudzień kończący rok, to miesiąc podsumowań i różnego rodzaju analiz. Ale to również okres przygotowań do nadchodzących Świąt Bożego Narodzenia i spotkań przy opłatku. Wigilijne spotkania na kilka dni przed pasterką mają już swoje tradycje. Odbywają się one w gronie pracowników zakładów pracy, organizowane są przez organizacje związkowe i różnego rodzaju towarzystwa.

10 grudnia po raz kolejny w salce przy parafialnej na „Dolanku” odbyło się spotkanie opłatkowe pań z Koła Gospodyń Wiejskich. Uczestniczyli w nim księża miejscowej parafii, przedstawiciele samorządu oraz zaproszeni goście.

Za stołem wigilijnym, na którym znalazły się tradycyjne świąteczne potrawy, zasiadło łącznie ponad 80 osób. Moczka, makówki i kapucha smakowały wyśmienicie. Nikt nie potrafił sobie również odmówić ciasta.

Zanim jednak skosztowano wyrobów pań z Koła Gospodyń, wszyscy uczestnicy przełamali się opłatkiem, życząc sobie wiele dobrego w nadchodzącym nowym roku.



Dzień ten był w środowisku górniczym zawsze uroczysto obchodzony i tak zostało do dziś. W sali gminnej, przy skromnym poczęstunku i kuflu piwa spotkali się obecni i byli pracownicy kopalni.

Barbórka w Markłowicach

4 grudnia w naszej gminie świętowano, jak przystało na gminę górniczą. Rano została odprawiona uroczysta Msza święta w intencji górników i ich rodzin, na którą wszyscy pracownicy tej branży przybyli odświętnie ubrani, a wśród nich górnicy w galowych mundurach.

Dzień ten był w środowisku górniczym zawsze uroczysto obchodzony i tak zostało do dziś. W sali gminnej, przy skromnym poczęstunku i kuflu piwa spotkali się obecni i byli pracownicy kopalni. A, że środowisko górnicze zawsze utrzymywało i dalej utrzymuje silną więź z otoczeniem, na spotkaniu nie zabrakło księży markłowickich parafii, przedstawicieli władz Gminy oraz dyrekcji kopalni „Marcel”.

W imieniu Gminy Markłowice, Czesława Somerlik złożyła na ręce dyrektora kopalni mgr. inż. Andrzeja Badaję kwiaty oraz życzenia dla całej kadry kierowniczej i wszystkich pracowników kopalni.

Dla markłowickich górników i gości ze specjalnym programem barbórkowymi wystąpiła młodzież z SP 1. Oprócz wielu śląskich piosenek były skecze i tańce. Wysoko oceniono pomysłowość pań, które przygotowały program, a występ chłopców w „Jeziorze łabędzim” wywołał prawdziwą burzę śmiechów na sali. Nie gorzej wypadli uczniowie, którzy z piosenką „Moplikiem se jada na szychta” na ustach, wjechali motorowerem na scenę.

Gdy uczniowie zakończyli swój występ, nastrój biesiady podtrzymywała orkiestra dęta.

Spotkanie markłowickiej braci górniczej było okazją do wielu wspomnień i porównania dawniejszego górnictwa z dzisiejszym, bowiem przy wspólnym stole spotkały się górnicze pokolenia.

Wydział Infrastruktury Technicznej i Rozwoju Urzędu Gminy Markłowice
apeluje do mieszkańców

**o nie wysypywanie gorącego żużla
do gminnych pojemników na śmieci.**

Gorący żużel powoduje wypalanie pojemników, a tym samym ich dewastację i konieczność częstej naprawy.

85 lat śpiewa "Spójnia"

W życiu każdego człowieka wielką rolę odgrywa pieśń. Przez pieśń człowiek wyraża swoje uczucia, troski, smutki i radości. Śpiew pomaga w przekazywaniu Bożych prawd. Śpiew chóralny to wspaniała działalność laikatu w Kościele, to rodzaj ewangelizacji wiernych. Tą zasadę uznaje również nasz parafialny Chór „Spójnia”, który działa już 85 lat.

Inauguracyjne obchody jubileuszowe chóru połączone ze świętem patronalnym ku czci Św. Cecylii. Rozpoczęły się one koncertem pieśni religijnej w Kościele parafialnym, pod przewodnictwem kierownika artystycznego Kazimierza Solika i Anny Chojnackiej - dyrygenta chóru. W czasie uroczystej mszy św. sprawowanej w intencji członków chóru i ich rodzin odśpiewano pieśń z opery Fils Nabucu, Sanctus z Mszy Polskiej i pieśni ku czci Św. Cecylii.

Koncertu wysłuchało wielu parafian, a wśród nich zaproszeni seniorzy chóru i przedstawiciele Zarządu Gminy. Po mszy św. w salce parafialnej odbyło się spotkanie towarzyskie śpiewających pokoleń. Gości powitała prezes chóru Elfryda Kroemer. Ksiądz proboszcz Kazimierz Kopeć, duchowy opiekun chóru złożył życzenia szacownemu Jubilatowi oraz wręczył uczestnikom spotkania pamiątkowe kalendarze misyjne. Władze Gminy w osobach zastępcy Wójta Jacka Skupnia, Przewodniczonego Rady Andrzeja Brychcego i Józefa Kowola członka Zarządu przekazały chórowi List Gratulacyjny.

W salce zagościła rodzinna atmosfera. Szczególne wyrazy wzruszenia można było zaobserwować na twarzach najstarszych byłych członków chóru. Chętnie dzielono się wspomnieniami, wracając w nich pamięcią do początków działalności zespołu. W jego bogatej historii są małżeństwa, które „z pieśnią na ustach” przeszły swoją drogę życiową.

Zależnie od biegu historii była to pieśń poważna, czasem wesoła, czasem smutna, ale polska. Umilowanie pieśni towarzyszyło im na próbach, występach, w domu i gronie przyjaciół.

jącego działalność chóru.

W sprawozdaniu z działalności podkreślono wielki wkład Zarządu Gminy Markłowice w podtrzymywaniu tradycji śpiewających parafialnego chóru.

Stanisław Ośliżłok przypomniał początki działalności zespołu, kiedy to tworzyła się wspólnota śpiewacza.

W części artystycznej spotkania wystąpił zespół „Przełotem” z Radlina oraz Aleksandra Ośliżłok, która odczytała fragmenty Improwizacji „Dziadów” A. Mickiewicza.

Zarząd chóru dziękując uczestnikom spotkania nie ukrywał, że czeka na młodych, którzy chcieliby podtrzymać piękne tradycje „Spójni” w następnych latach.



Te maksymy wypisano na pięknych dyplomach, którymi uhonorowano seniorów śpiewających. Dyplomami zostali wyróżnieni: Gertruda Cieśla, Anna Szmidt, Jadwiga Dzierżęga, Wanda Glasman, Janina Mrozek, Joanna Fojeik, Aniela i Stanisław Skupień, Bronisława i Władysław Kłosok, Aleksandra i Stanisław Ośliżłok, Aniela Franosz, także śpiewający do dziś chórzyci: Stanisław Pawelec, Aniela Kominek, Bronisława Cichy, Regina Gąsior, Teresa Kłosok. Dyplom Honorowego Członka Chóru wręczono Jackowi Skupniowi - wnukowi pierwszego dyrygenta chóru. Kosz kwiatów z życzeniami za wieloletnią pracę w szerzeniu idei śpiewających otrzymał Kazimierz Solik z rąk Doroty Psota - członka honorowego, wspiera-

Początki działalności Towarzystwa Śpiewu „Spójnia”

Pod koniec 1913 roku z inicjatywy grona markłowickich członków, należących swego czasu do Towarzystwa „Ognisko” w Wodzisławiu rozpoczęło działalność Towarzystwo Śpiewu w Markłowicach. W skład tymczasowego zarządu weszli: Antoni Grzegorzek - przewodniczący, Augustyn Musioł - sekretarz, Mikołaj Szczęsny - skarbnik, Jarzy Patas - wiceprezes.

W grudniu tegoż roku rozpoczęto lekcje śpiewu, które odbywały się na terenie gospodarstwa „Burowiec”.

1 stycznia 1914 r. odbyło się pierwsze walne zebranie Towarzystwa, w którym uczestniczyło 37 osób. Przyjęto nazwę "Spójnia", a jej dyrygentem został Jan Skupień z Wodzisławia. Za cel Towarzystwo postawiło sobie pielęgnowanie pieśni polskiej, która coraz bardziej wypierana była z kółek rodzimych.

Działalność Towarzystwa „Spójnia” przejawiała się nie tylko w kultywowaniu pieśni polskich. Oprócz normalnych lekcji śpiewu na zebraniach deklamowano wiersze o tematyce patriotycznej oraz słuchano wykładów. Pierwszy z nich wygłosił Antoni Grzegorzek - „O miłości Ojczyzny i co to jest Ojczyzna”.



Z wizytą u sędziwego Jubilata obchodzącego 95. urodziny

Pana Roberta Kłoska, jednego z najstarszych mieszkańców Markłowic odwiedziliśmy w jego domu. Zapytany o receptę na długowieczność odpowiedział nam, że takiej recepty nie zna. Należy do ludzi, którzy w życiu raczej sobie niczego specjalnie nie odmawiali. Do siedemdziesiątego roku życia palił jeszcze papierosy i nie pogardził mocnym napojem.

Przeżył szczęśliwe dwa małżeństwa. Dziś sam sobie jeszcze radzi z przygotowaniem śniadania czy kolacji. Latem wychodzi przed budynek, by posiedzieć na ławeczce. Przepracował zawodowo 47 lat i choć z kopalnią węgla nie miał nigdy do czynienia, będąc na robotach w Niemczech podczas wojny musiał pracować w kopalni rudy żelaza.

My szacownemu jubilatowi życzymy wielu lat w dobrym zdrowiu i pogody ducha.

Nasi Jubilaci

W listopadzie i grudniu tego roku swoje jubileusze obchodzą:

80 lat

Amalia PALETA

85 lat

Gertruda WIOSNA

Wiktoria SZYPUŁA

90 lat

Marta SOLIK

92 lata

Barbara WARŁO

Wiktoria MUSIOŁ

95 lat

Robert KŁOSEK

Jubilatom życzymy dużo zdrowia i spokojnych, radosnych dni.

Zgodnie z decyzją Zarządu Gminy Jubilaci otrzymują okolicznościowe paczki i kwiaty.

Koncert poprzedził otwarcie wystawy fotograficznej „Markłowice w starej fotografii”, którą przygotował Józef Kłosok, autor monografii pod tym samym tytułem. Autor wystawy szeroko omawiał historię publikowanych zdjęć. Niektóre osoby zwiedzające wystawę rozpoznawały swoich dziadków, krewnych, a niejednokrotnie i przejęte po nich domostwa i posesje.

Wystawa pobudzała do wspomnień, przenosząc do minionych lat, kiedy przy drodze do Wodzisławia stały chaty kryte słomą, a przed nimi dzieci goniły bosy za gęsiami.

Jak świętowano Dzień Niepodległości

Choć czas walki o polskość i samostanowienie coraz większej grupie naszego społeczeństwa znany bywa już tylko z lekcji historii, to sporo w Markłowicach jest jeszcze osób,

przodkowie i osoby znane nam z opowiadań.

Dzień 11 listopada świętowany był w naszej gminie w atmosferze powagi i wspomnień.

W uroczystej Mszy św. od-

stwierdzenie, że Markłowice też przynależą do tego domu. To od nas zależy jak będziemy postrzegani przez innych. Winniśmy zatem sami dbać o własny wizerunek, aby mówiono o nas wszędzie nie tylko głośno ale i dobrze.

Po uroczystej mszy św. złożono kwiaty i wieńce pod pomnikami Poległych Powstańców Śląskich oraz Poległych Więźniów Oświęcimskich.

Wójt Gminy Tadeusz Chrószcz przemawiając do zebranych podkreślił

ważność wydarzeń sprzed wielu lat. W osobnych słowach podziękował księdzu proboszczowi za wygłoszoną homilię, a wszystkim przybyłym za udział we mszy i złożenie hołdu poległym.

Tego samego dnia, w godzinach popołudniowych, w Szkole Podstawowej nr 1 odbył się uroczysty koncert uczniów Szkoły Muzycznej z Rybnika, których umiejętności i kunszt muzyczny nagradzano oklaskami.



które brały udział w tamtych wydarzeniach i pamięć o nich jest wciąż żywa. Z tamtego okresu pozostały pamiątki po bliskich, dokumenty, zdjęcia i liczne groby. Społeczeństwo nasze wysoko zapłaciło cenę za odzyskanie niepodległości. Nikt z nas chyba nie potrafi przejść obojętnie obok pomnika, na którym widnieje lista zamordowanych w czasie okupacji. Niejednokrotnie są wśród nich nasi bliscy,

prawionej w intencji Ojczyzny, w kościele pw. Św. Stanisława B i M uczestniczyło wielu mieszkańców Markłowic. Przybyli przedstawiciele władz Gminy oraz poczty sztandarowe i liczne delegacje.

Ksiądz proboszcz Kazimierz Kopeć mówiąc o Polsce porównywał ją do domu rodzinnego, o który dbać winni wszyscy, mieszkający pod wspólnym dachem. Bardzo wymownym było

„Zapraszamy dziś na Gwarki ... „

Jedną z większych imprez, które odbywają się w sali sportowej SP 1, jest w naszej gminie „Karczma piwna” podsumowująca mijający rok i ciesząca się coraz większym powodzeniem. Po niej jest jeszcze impreza mikołajowa dla dzieci i zabawa sylwestrowa.

Tegoroczna VI karczma, która odbyła się 28 listopada zgromadziła ponad 460. uczestników. Byli wśród nich również mieszkańcy sąsiednich miejscowości, a nawet odległego Raciborza.

W ławie gości wraz z po-

sprawiło, że całe widowisko stało się jeszcze żywszym i ciekawszym.

Słowa piosenki „Wstęp, wstęp, wstęp Prezesie mój” powołano „Wysokie, a w sprawach piwnych zawsze nieomylnie Prezydium”, w którym jak przed rokiem zasiadli: K. Schimmelpfennig, M. Filipowski i A. Kryst. Funkcję Herolda piastował zaś St. Wróbel.

Ławą górniczą dowodził kontrapunkt G. Radecki oraz kantorki - Z. Radecka i D. Schimmelpfennig, a maszynową: kontrapunkt B. Somerlik



Małżonki ze swoimi górnikami odświeżnie ubrane zasiadły za biesiadną ławą

słem na Sejm RP Ryszardem Ostrowskim zasiadli przedstawiciele: Zarządu RSW SA, Wyższego Urzędu Górniczego, dyrekcji kopalni „Marcel” i „Jankowice” oraz władz samorządowych okolicznych miejscowości. Przybyli na karczmę również księża markłowickich parafii, szef miejscowej policji i przedstawiciele firm na co dzień współpracujących z Markłowicami.

Obie, konkurujące ze sobą na karczmie ławy - maszynowa i górnicza już dużo wcześniej, w wielkiej tajemnicy przygotowywały swój program, by wypaść lepiej i zdobyć tak potrzebne do zwycięstwa punkty. Piosenki konkursowe połączone zostały tym razem z elementami tańca, co

oraz kantorki Cz. Somerlik i K. Oleś.

Prezes karczmy zanim polecił piwolejom napełnić kufle „złotym trunkiem” zapoznał poprzez Herolda wszystkich uczestników z obowiązującymi na karczmie zakazami i nakazami. Nie zapomniał też sprawdzić obecność chrześniaków, którzy otrzymali nowe, obowiązujące ich na karczmie imiona oraz stosowne przyodzienie i atrybuty. Zapominalecy byli ponownie „wyróżniani” dla utrwalenia pamięci.

Tego dnia w poczet uczestników karczmy przyjęto kolejnych



Wysokie Prezydium wchodzi na salę. Wszyscy powstają z miejsc, za moment rozpocznie się biesiada

chrześniaków. Do grona znanych już postaci: Rumcajsa, Lapiducha, Strażnika Asfaltu czy Pracusia dołączyli po zmyciu piwem: Pan na Manhatanie, Rambo, Honoratka, Zosia Willas z Rybnika, Lucjano Paparobi, Hosse Caperas i Placido Dobijgo.

Humor dosięgnął również prezydenta Wodzisławia Śl. i nowo wybranego przewodniczącego Rady Gminy Markłowice.

W zmaganiach piwnych, śpiewaniu oraz konkursach zręcznościowych walczone o każdy punkt, a szala zwycięstwa przechylała się raz na jedną, a raz na drugą stronę. VI karczmę jako lepsza tym razem opuściła ława maszynowa wygrywając z górniczą zaledwie trzema punktami - 30:27.

W tym roku ławy zasilły

nowe pary małżeńskie, które skokiem przez skórę przyjęte zostały do gwarkowskiego grona. Przez skórę skakali: Ewa i Janusz Czogała, Beata i Grzegorz Kufieta, Justyna i Tomasz Kubala oraz Beata i Henryk Smółka.

W przerwach prezentowała się gminna orkiestra dęta, a po zakończeniu karczmy zespół „String”, który bawił wszystkich aż do godzin rannych, przygrywając do zabawy tanecznej.

Organizatorzy zamykając VI Karczmę Piwną podziękowali wszystkim sponsorom, którzy wsparli imprezę finansowo. A byli wśród nich: Barosz GWIMET, Browary Sierpc SA, PPUH Promil, SKR Wodzisław Śl., SEMET, kopalnia „Marcel” firma budowlana Marian Uliarczyk, AP Żory i ARP Izabela Morgała. Organizatorzy kierują również podziękowania do wszystkich uczestników, którzy poświęcili wiele własnego czasu na przygotowanie repertuaru i przystrojenie sali.



Kolejne małżeńskie pary wstępują w gwarkowskie grono

Dzień Edukacji Narodowej

W przeddzień Dnia Edukacji Narodowej, w salce przyparafialnej w Markłowicach, odbyło się uroczyste spotkanie władz Gminy z nauczycielami pracującymi na co dzień w markłowickich szkołach i przedszkolach, wśród których nie zabrakło zasłużonych emerytowanych pedagogów i księży. Zarząd Gminy w tym spotkaniu reprezentowali: Wójt Tadeusz Chrószcz, dyrektor Gminnego Zespołu Obsługi Placówek Oświatowych Stanisław Kłosek oraz naczelnik Wydziału Spraw Społecznych Adam Ratajczak. Oddział Zamiejscowy Kuratorium Oświaty w Wodzisławiu reprezentowała Hanna Świergoлик.

Pani kurator przekazała w imieniu kierownika oddziału życzenia wszystkim na-

Na tym świątecznym spotkaniu zaprezentowali się uczniowie ogniska muzycznego prowadzonego przez panią Łucję Stawarską, która od 1 października prowadzi Filię Ogniska Muzycznego w Markłowicach.

Następnego dnia

w Urzędzie Gminy podejmowano najstarszych emerytowanych markłowickich pedagogów, którzy w tutejszych szkołach spędzili znaczną część swojego życia.



Następnego dnia w Urzędzie Gminy podejmowano najstarszych emerytowanych markłowickich pedagogów. Stoją od lewej: Kordula Nowak, Aleksandra Kampka, Bożena Zawiasa, Maria Staszak, Bohdan Gruchman, Tadeusz Chrószcz. Siedzą od lewej Helena Ślęzak, Helena Bylińska-Piprek, Monika Gruchman, Irena Kłosok, Elżbieta Zgorzyńska, Aleksandra Ośliżłok.

uczycielom.

Wójt Gminy wręczył wyróżniającym się nagrody oraz kwiaty, gratulując osiągnięć. Wszystkim zaś życzył wiele dobrego zdrowia i nieustającej satysfakcji z wykonywania trudnego zawodu związanego z kształtowaniem młodych ludzi.

Nagrodami Wójta wyróżnieni zostali: mgr Iwona Brudny, mgr Jolanta Tomaszewska, Teresa Ciechanowicz, Teresa Musiol, Iwona Kotyrba, Irena Sobik.

W swym wystąpieniu Tadeusz Chrószcz wspominał o czekającej szkolnictwo reformie i związanej z tym reorganizacji markłowickich szkół.

Spotkanie miało charakter wyjątkowy, gdyż przybyli na nie również Państwo Monika i Bohdan Gruchmanowie, nierozzerwalnie związani z Markłowicami od wielu lat.

Witalnym uściskom, łzom wzruszenia niektórym trudno było się oprzeć, gdyż osoby związane ze sobą przed laty zawodowo, a często i przyjaźnią, dopiero teraz po upływie bardzo długiego czasu miały okazję się spotkać. Wspomnieniom i opowiadaniom zdało się nie być końca.

Pani Monika Gruchmanowa - profesor Uniwersytetu im. A. Mickiewicza w Poznaniu wspominała swe dziecięce lata spędzone u boku ojca, wówczas dyrektora szkoły na

Górnioku, który oprócz zwykłej nauki zawodu wszczeptał swym wychowankom umiejętność odróżniania dobra od zła, prawdy od kłamstwa. Uczył pracowitości i uczciwości. Z tamtego domu i małej skromnej szkoły pani Monika wyniosła wiele wartości, które później zaowocowały osiągnięciami naukowymi i zawodowymi.

Bardzo miło swe lata spędzone w szkole wspominała również pani Helena Bylińska-Piprek, która w Szkole Podstawowej nr 3 przepracowała 41

lat. Do dziś pamięta szkolne wycieczki z młodzieżą, która nigdy jej nie przyniosła wstydu swym zachowaniem.

Dzień Edukacji Narodowej był okazją do wręczenia zasłużonym nauczycielom nagród ufundowanych przez państwo Gruchmanów i Zarząd Gminy Markłowice. Nagrodami wyróżniono: Aleksandrę Ośliżłok, Elżbietę Zgorzyńską, Irenę Kłosok, Helenę Ślęzak i Helenę Bylińską-Piprek.

Zanim spotkanie dobiegło końca i szacowne grono się rozeszło było jeszcze pamiątkowe zdjęcie i wymiana adresów.

Gazeta Samorządowa Gminy Markłowice.

Wydawca, druk: ARP-Poligrafia na zlecenie Zarządu Gminy Markłowice, Redaguje: Piotr Górecki, Bronisław Capłap. Redakcja: tel. 42-281-62, tel. wew. 374.

I Markłowicki Turniej Tenisa Stołowego

W sobotę, 17 października 1998 r. odbył się w naszej gminie I Markłowicki Turniej Tenisa Stołowego organizowany przez Urząd Gminy i Uczniowski Klub Sportowy działający przy Szkole Podstawowej nr 1.

Do południa rywalizowała ze sobą młodzież szkolna, klas od I do VIII. Najmłodszy zawodnicy wzięli udział w konkurencji podbijania piłeczki rakieta tenisową. Pozostałych uczniów podzielono na dwie gru-

py tj. klasy od IV do VI i od VII do VIII, w kategorii dziewcząt i chłopców.

Starszych uczestników podzielono na grupy wiekowe od 15 do 25 lat, od 26 do 40 lat i starszych. W deblu rodzinnym dorośli zagraли w parze ze swymi dziećmi.

A oto jak przedstawiały się końcowe wyniki:

Dziewczeta klas IV - VI: I m - Natalia Tomaszewska, II m - Magdalena Fros, III m - Justyna Szulik.

Chłopcy klas IV - VI: I m - Mariusz Hluchnik, II m - Artur Smuda, III m - Mateusz Gołąb.

Dziewczeta klas VII - VIII: I m - Anna Puzyno, II m - Aleksandra Zajac, III m - Anna Bartosik.

Chłopcy klas VII - VIII: I m - Tomasz Popielec, II m - Marcin Musiol, III m - Wojciech Komorek.

W kategorii pań od 15 do 25 lat zwyciężyła Magdalena Bartosik, a drugie miejsce zajęła Aleksandra Puzyno. Wśród panów pierwsze miejsca zajął Jacek Michalik, drugie Tomasz Winkler, a trzeci był Sylwester Pupek.

W grupie wiekowej 26-40 lat zwyciężyła Elżbieta Sacharuk przed Jolantą Krypczyk. Wśród mężczyzn zwyciężył Adam Mańka przed Tomaszem Błędowskim i Ryszardem Marszolkim.

Wśród osób powyżej czterdziestego roku życia zwyciężyła Ewa Winkler, a za nią uplasowały się - Teresa Chrószcz i Jolanta Tomaszewska. Wśród panów zwyciężył Jan Pustolka przed Damianem Chrószczem i Janem Zajacem.

Ostatnią konkurencją zawodów był debel rodzinny. Wygrała go rodzina Mańka. Drugie miejsce wywalczyła para Smuda, a trzecie Hluchnik.

Zwycięzcy poszczególnych konkurencji otrzymali pamiątkowe puchary i dyplomy.



Zwycięzcy poszczególnych konkurencji otrzymali pamiątkowe puchary i dyplomy

Zimowa przerwa piłkarzy

Piłkarze Polonii Markłowice zakończyli jesienną rundę rozgrywek o mistrzostwo klasy okręgowej. Występujący w trzeciej grupie piłkarze zgromadzili na swoim koncie 23 punkty w 16 rozegranych spotkaniach. Rywalom strzelili 32 bramki tracąc 25. Po nie najlepszych występach na początku sezonu, kolejne spotkania piłkarze już rozstrzygali na swoją korzyść, zajmując na półmetku ostatecznie piątą lokatę w tabeli, tracąc do lidera 15 pkt. Straty te, wydaje się, będzie można na wiosnę odrobić, gdyż nasi piłkarze w rundzie jesiennej rozgromili praktycznie całą czołówkę tabeli. Wygrali kolejno z Lubomią 4:1, z Czerwionką 6:1 i Rogowem 3:1.

Najwięcej bramek dla Polonii strzelili: Tadeusz Michalik - 9, Dariusz Długosz - 8, Damian Heliosz i Bogumil Woźni-

ca po 3 bramki.

Teraz piłkarze odpoczywają po rundzie jesiennej, a przygotowania do rundy wiosennej rozpoczną na początku stycznia przyszłego roku.

Drugi zespół Polonii Markłowice występujący w klasie B zajmuje po rundzie jesiennej 11 miejsce w tabeli. W 11 meczach rezerwy pierwszego zespołu wywalczyły 6 punktów strzelając przeciwnikom 16 i tracąc 32 bramki.

Natomiast trampkarze starsi uplasowali się w środku tabeli. Zajmują 6 miejsce z 12 punktami. Trampkarze nie mogą się pochwalić dobrym stosunkiem

bramkowym: strzelili 14 bramek tracąc 48.

Piłkarski sezon jesienny zakończył się i mocno eksploatowane jedyne boisko Polonii, na którym trenują i występują trzy klu-

bowe drużyny może trochę odpocząć. Taka intensywna eksploatacja murawy boiska odbija się na jej stanie. Idealnym rozwiązaniem byłoby wybudowanie boiska treningowego o czym marzą działacze i piłkarze Polonii Markłowice. Być może ich marzenia ziszczą się w nowym roku.



Polonia Markłowice podejmuje na własnym boisku lokalnego rywala Górnika Radlin